

PROTOKÓŁ
WSPÓLNEGO POSIEDZENIA KOMISJI BUDOWNICTWA, DROGOWNICTWA,
GOSPODARKI KOMUNALNEJ, BEZPIECZEŃSTWA I PORZĄDKU PUBLICZNEGO
ORAZ KOMISJI ROLNICTWA, LEŚNICTWA I OCHRONY ŚRODOWISKA
odbytego w dniu 21 sierpnia 2013 roku

Lista obecności na posiedzeniu w załączniku do niniejszego protokołu.

Otwarcia wspólnego Posiedzenia Komisji o godzinie 13⁰⁰ dokonał Przewodniczący Komisji Czesław Bujak, który powitał zebranych i poprosił radnych o przyjęcie wspólnego porządku dziennego posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku dziennego posiedzenia.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
4. Informacja z realizacji budżetu gminy za I półrocze 2013 roku.
5. Ocena realizacji zadań w zakresie ochrony środowiska:
 - gospodarka wodno-ściekowa,
 - gospodarka odpadami.
6. Omówienie materiałów na najbliższą Sesję Rady Gminy w Łopusznie.
7. Ocena stanu dróg dojazdowych do pól i łąk na terenie Gminy Łopuszno (wyjazd w teren).
8. Ocena stanu technicznego dróg gminnych – wyjazd w teren.
9. Sprawy różne.
10. Zakończenie posiedzenia.

Ad. 2. Zastępca Przewodniczącego Komisji Budownictwa Pan Śrębowaty zaproponował, aby wyjazd w teren przełożyć ze względu na niesprzyjającą pogodę i nieobecność Przewodniczącego Komisji.

Pozostali członkowie Komisji poparli stanowisko radnego Śrębowatego.

Przewodniczący Komisji Pan Czesław Bujak zarządził głosowanie nad porządkiem posiedzenia z pominięciem punktów wyjazdowych.

Radni jednogłośnie przyjęli zaproponowany przez Pana Przewodniczącego porządek dzienny posiedzenia do realizacji.

Ad. 3. Radni jednogłośnie przyjęli protokół z poprzedniego posiedzenia Komisji.

Ad. 4. Informacja z realizacji budżetu gminy za I półrocze 2013 roku.

Wnioskiem Zastępcy Przewodniczącego Komisji, popartym przez pozostałych radnych, poproszono, aby nie czytać informacji, gdyż materiały radni otrzymali i dokładnie się z nimi zapoznali. Dyskutowali również nad tą kwestią na innych Komisjach.

Ad. 5. Ocena realizacji zadań w zakresie ochrony środowiska:

- gospodarka wodno-ściekowa,
- gospodarka odpadami.

Pani Iwona Janik poinformowała radnych, że został przeprowadzony przetarg na odbiór śmieci, który wygrała firma Tamax. Przedstawiła jak obecnie ma funkcjonować cały system gospodarki odpadami. Podała koszty funkcjonowania gospodarki śmieciowej.

Gospodarka wodno-ściekowa: zakończyła się budowa przydomowych oczyszczalni ścieków. Obecnie trwa rozliczenie wniosków o płatność. 19 sztuk oczyszczalni zostało zamontowanych. Koszt inwestycji po przetargu to 136 tys. zł. netto. Gmina otrzyma 75% refundacji ze Świętokrzyskiego Biura Rozwoju Regionalnego z programu rozwój wsi. Następnie Pani Iwona Janik poinformowała, że jeżeli chodzi o kanalizację z firmą Ekodom nie można dalej współpracować. Kwota jaką ta firma może zwrócić to 10 %. Pani Iwona przedstawiła jakie następne działania będą podejmowane, aby kanalizacja mogła być wykonana. Przypomniała, że systematycznie będą montowane kolejne przydomowe oczyszczalnie ścieków.

Radny Smolarczyk spytał o konieczność podniesienia opłaty za śmieci?

Pani Iwona Janik odpowiedziała, że jest to konieczne, gdyż brakuje pieniędzy na sfinansowanie systemu, który musi się sam zrefundować. Poinformowała, że obecnie 74% osób zadeklarowało stawkę 2 zł. Ponadto przy szacowaniu kosztów brane były pod uwagę wszystkie osoby zameldowane na terenie gminy, a teraz okazuje się, że deklaracje złożyło dużo mniej osób, bo np. niektórzy przebywają za granicą.

Radny Smolarczyk spytał, jak jest z segregowaniem śmieci i kontrolami?

Pani Iwona Janik odpowiedziała, że pierwszy odbiór śmieci nie był kontrolowany, ze względu na to, że ludzie nie mieli jeszcze kolorowych worków. Obecnie przeprowadzane są kontrole w miejscach, gdzie jest podejrzenie, że segregacja nie odbywa się. Zapewniła, że kontrole będą prowadzone systematycznie.

Radny Sławomir Staszczuk spytał jak płacone jest po przetargu od osoby czy za ilość śmieci?

Pani Iwona Janik odpowiedziała, że jest to forma ryczałtu. Miesięcznie płacone jest 28 tys. zł. Wyjaśniła, że w specyfikacji przetargowej zawarta była informacja ile rocznie śmieci było oddawanych na wysypisko, brano pod uwagę ilość mieszkańców, ilość gospodarstw, założenie ilości odpadów, które będą segregowane.

Radny Staszczuk spytał, czy w specyfikacji było brane pod uwagę kilka czynników?

Pani Iwona Janik odpowiedziała, że brane było pod uwagę wiele czynników. Nadmieniła, że znajdowały się też zapisy, że firma ma wyposażyć mieszkańców w odpowiednio opisane worki na śmieci, oraz w pojemniki.

Radny Smolarczyk spytał jak jest ze sklepami?

Pani Iwona odpowiedziała, że mają zawierać indywidualne umowy z firmą, którą sami wybiorą. Podobnie jest ze szkołami i cmentarzami.

Pan Jack Palacz powiedział, że większość sklepów podpisało umowę z Zakładem Komunalnym.

Pani Iwona Janik powiedziała, że obecnie jest na etapie ustalania z firmą Tamax spraw technicznych. Jest dużo głosów od mieszkańców, że firma zostawia za mało worków, były też worki „bez dna”. Zapewniła, że wszelkie problemy zgłasza do firmy. Firma ma pozostawiać więcej worków.

Radny Śrębowaty spytał co będzie z dzikimi wysypiskami?

Pani Iwona odpowiedziała, że będzie trzeba je usuwać, często na koszt gminy. Jeżeli będą na terenie osób prywatnych to te osoby na swój koszt będą musiały to usunąć.

Radny Smolarczyk spytał o firmę, która ma projektować oczyszczalnię?

Pani Iwona Janik wyjaśniła, że umowy nie są jeszcze podpisane. Obecnie zbiera informacje na temat firm, które mogłyby się tym zająć.

Radny Smolarczyk spytał czy nas stać na to?

Pani Iwona Janik odpowiedziała, że analizowała sytuację i szuka projektów, z których gmina mogłaby uzyskać dofinansowanie.

Radny Bujak powiedział, że mieszkańcy gminy pytali go, czy można opłatę za śmieci wpłacać z góry na pół roku. Pytali również czy opłatę będzie zbierał inkasent.

Pani Iwona Janik odpowiedziała, że uchwałą Rady Gminy zdecydowano, że opłatę należy wpłacać na konto. Jeżeli Rada wyrazi taką wolę to można uchwałę zmienić. Nadmieniła, że opłatę można uiszczać z wyprzedzeniem.

Radny Bujak spytał czy trzeba podnieść opłatę za śmieci bo brakuje pieniędzy na wywóz śmieci?

Pani Iwona odpowiedziała, że nie tylko za śmieci. Wyjaśniła, że ustawa nakłada obowiązek prowadzenia punktu odbioru odpadów, które nie są oddawane do worków, np. popiołu, śmieci gabarytowych, opon. Dodała, że powinna doliczać koszty administracyjne, np. koszt wysyłania zawiadomień, tusze tonery, zużycie sprzętu. Przypomniała, że system musi się zrefundować, gmina nie może dopłacać.

Radny Staszczuk powiedział, że odnosząc się do wczorajszej burzliwej wypowiedzi przypomni, że zarzucano mu, że mówił, że jak będzie za mało pieniędzy to stawkę się podniesie. Radny zapewnił, że mówił inaczej, a mianowicie, że jeżeli nie będzie chętnych do przetargu to wówczas stawkę się podniesie, aby ogłosić nowy przetarg. Dodał, że jest zaskoczony bo przetarg odbył się, wszyscy byli zadowoleni, a nagle trzeba stawkę podnieść.

Pan Wójt powiedział, że wczoraj mówił o tym, że otworzono „furtkę” opłaty 2 zł i za dużo osób z tego skorzystało (74% mieszkańców). Nawet mieszkańcy bloków zadeklarowali posiadanie kompostowników. Nadmienił, że jesteśmy w gronie gmin, gdzie wdrażanie ustawy idzie bardzo przyzwoicie. Została wyłoniona w przetargu firma, która za relatywnie niską kwotę (spodziewana była wyższa) zapewni wywóz śmieci. Gdyby nie te nieszczęsne kompostowniki (stawka 2 zł) to wszystko funkcjonowało by dobrze. Obecnie trzeba dokonać drobnej korekty. Przypomniał, że radni przewidywali taką sytuację. Zacytował wypowiedz radnego Staszczuka z posiedzenia Komisji mówiącą o tym, żeby uchwalić niższą stawkę, a jak będzie trzeba to żeby ją podnieść. Pan Wójt powiedział, że obecnie jest taka potrzeba, aby nieco skorygować uchwałę. Stwierdził, że powołanie specjalnej komisji, przeprowadzanie szczegółowych kontroli będzie generowało dodatkowe koszty. Ponadto podniesienie mieszkańcom stawki z 2 zł na 6 zł jest dużym skokiem. Pan Wójt poprosił, aby zastanowić się czy takim działaniem nie wyrządzi się większej krzywdy ogółu mieszkańcom? Poprosił, aby patrzeć przez pryzmat dobra obywateli, a nie starać się za wszelką cenę przeforsować swojego stanowiska. Przypomniał, że stawki proponowane przez urząd były sensowne i gdyby one pozostały nie byłoby problemu. Poprosił o konsensus w tej sprawie i zmienienie uchwały.

Radny Bernat powiedział, że rzeczywiście ludzie rzucili się na niższą stawkę, ale obecnie wracają do kwoty wyższej. Według powyższego wniósł o to, aby nie podnosić stawki.

Pani Iwona Janik powiedziała, że jest odwrotnie. Więcej osób zmienia deklarację obniżając stawkę do 2 zł.

Radny Staszczuk spytał czy kwota jaką gmina miała założoną w specyfikacji była nieznana wykonawcy?

Pani Iwona Janik wyjaśniła, że kwota nie była podawana w specyfikacji. Nie była ona znana firmą zgłaszającym się do przetargu. Zaznaczyła, że nie wolno takiej kwoty ujawniać przed przetargiem. Pani Iwona przypomniała, że nasz przetarg był kontrolowany, żadnych uwag nie zgłoszono.

Radny Staszczuk spytał czy kwota zakładana przez urząd była wyższa od tej którą zaoferowała firma, która wygrała przetarg? Jeśli tak to dlaczego radny teraz ma tłumaczyć się że stawka za śmieci ma być podnoszona przez niego? Stwierdził, że Pan Wójt przekonywał, że to wina radnego.

Pan Wójt powiedział, że błędzić jest rzeczą ludzką tylko nie należy się przy tych błędach upierać. Nasza gmina jest i tak w gronie gmin posiadających najniższe stawki. Poprosił, aby nie silić się ponad zdrowy rozsądek z obniżeniem tej kwoty. Kalkulacje były dobre, chcąc zrobić na siłę wszystkim dobrze, w konsekwencji wyszło złe.

Radny Staszczuk powiedział, że każdy wie jak wyglądają przetargi. Gdyby kwota przeznaczona była wyższa to i w przetargu pewnie okazałoby się, że drożej jest. Idziemu na łatwiznę, nie będzie wychowywania społeczeństwa. Przeprowadzenie kontroli i nawet kilka osób „odstrzelonych” z podniesieniem stawki na 6 zł spowoduje, że kolejne osoby wiedząc o tym, same przejdą na wyższą stawkę. Przyznał, że segregacja kosztuje trochę zachodu. Sam śmieci segreguje, zadeklarował stawkę 2 zł. Radny stwierdził, że są jeszcze gminy w Polsce, które nie wywiązują się z wprowadzenia w życie zapisów ustawy. Nic się takiego niestanie jeżeli Pan Wójt z budżetu gminy dopłaci do śmieci, nie będzie, aż takich konsekwencji.

Radny Smolarczyk powiedział, że przecież po złożeniu deklaracji wiadomo było przed przetargiem ile osób deklarowało 2 zł.

Radny Staszczuk przypomniał, że mowa była o tym, że w momencie przeprowadzania przetargu 50 % deklaracji jeszcze nie wpłynęło.

Pani Iwona Janik spytała radnego jak powinna się zachować jako urzędnik gdy przychodzi do niej 80 letnia Pani i mówi prawie płacząc, że jej synowa nie złożyła na nią deklaracji bo jej nie lubi. I co, teraz jako urzędnik ma ją karać? Pani Iwona zapewniła że gdyby 50% osób zadeklarowało stawkę 6 zł, to problemu by nie było.

Radny Śrębowaty stwierdził, że najlepiej jeszcze poczekać, na tym etapie stawki jeszcze nie podnosić. Dodał, że kontrole trzeba prowadzić, pieniądze się znajdują.

Pani Iwona Janik zapowiedziała, że od piątku zaczyna prowadzić kontrolę.

Pan Śrębowaty zaproponował, aby przenieść ten punkt głosowania nad uchwałą na następną Sesję.

Pan Wójt powiedział, że przedyskutuję z prawnikiem sprawę. Spytał, co będzie jeżeli trzeba będzie wypłacić firmie pieniądze, a tych pieniędzy nie będzie? Zapowiedział, że on z budżetu nie dołoży, bo mu niewolno tego uczynić. Dodał, że najprawdopodobniej firma poda gminę do sądu, sama zrezygnuje z obsługi, co wywoła chaos, a gmina za śmieci zapłaci z odsetkami.

Radny Staszczuk spytał czy ktoś jest przy kontroli dziś odbieranych śmieci?

Pani Iwona Janik odpowiedziała, że dziś nie. Sama od piątku zacznie kontrolę. Wyjaśniła, że w pierwszym miesiącu kontrole nie były prowadzone bo nie każdy miał dostarczone kolorowe worki. Ponadto dany był czas, aby mieszkańcy zapoznali się z prawidłowym segregowaniem. Zapewniła, że teraz kontrole będą systematycznie prowadzone.

Radny Staszczuk powiedział, że przez te kolorowe worki widać co jest w środku, stwierdził, że nie wszyscy prawidłowo segregują śmieci i tym osobom należy podnieść stawkę. Dodał, że firma powinna sprawdzać co jest w workach, a nie zbierać wszystkiego jak leci.

Pan Czesław Bujak powiedział, że dziś zbiórka przeprowadzona była w Sarbicach. Jechały dwa samochody jeden zbierał segregowane, a drugi niesegregowane śmieci. Wyglądało to bardzo profesjonalnie.

Pan Wójt powiedział, że praktyka prowadzona przez firmę jest bardzo dobra. Nie należy od razu stosować reżimu. Należy stopniowo przyzwyczajać społeczeństwo do pewnych zachowań. Spytał co będzie bardziej dotkliwe dla społeczeństwa, czy podniesienie nieco stawki za śmieci czy uciążliwe kontrole i w konsekwencji podniesienie stawki na 6 zł?

Pani Iwona Janik zapewniła, że kontrole będą, ale żeby system się zrefundował musiałaby „złapać” 660 osób i w konsekwencji podnieść im stawkę na 6 zł. Spytała czy radni wyobrażają sobie ile trzeba osób skontrolować, aby wykazać że tyle osób zadeklarowało, a nie segreguje śmieci, lub robi to nieprawidłowo? Jest to faktycznie niewykonalne.

Radny Śrębowaty spytał jak przeprowadzono oszacowania, że teraz po przetargu pieniędzy brakuje?

Pani Iwona Janik tłumaczyła, że przed przetargiem nie wszyscy złożyli deklaracje, szacowano proporcjonalnie.

Głos zabrał Pan Wójt przypominając, że gdyby Rada podjęła uchwałę w takiej formie jaką proponował, pieniędzy by wystarczyło. Zaproponowanie przez radnych stawki 2 zł skomplikowało całą sprawę.

Radny Staszczuk przypomniał, że to była propozycja.

Pan Wójt odpowiedział, że propozycja ta została przez Wysoką Radę przyjęta.

Radny Staszczuk powiedział, że Pan Wójt cały czas wmawia, że radny wymyślił kompostowniki, a to była propozycja podana przez pracowników urzędu.

Pan Wójt odpowiedział, że radny wymyślił stawkę 2 zł.

Pani Iwona Janik powiedziała, że dobrze pamięta całą dyskusję na temat stawek. Przypomniała, że podczas rozmów nad projektem uchwał proponowała stawkę 6 zł i 4 zł, a kiedy padła propozycja 2 zł, którą większość radnych poparło, zaproponowała, aby przy tak niskiej stawce zawrzeć posiadanie kompostownika.

Radny Śrębowaty spytał co ma powiedzieć osobom, które pytają czemu ta podwyżka? Czemu nagle zabrakło pieniędzy?

Pani Iwona Janik przypomniała, że obecnie trzeba płacić za wywóz śmieci, ale również za punkt selektywnej zbiórki odpadów. Gmina nie może dopłacić, system musi się zrefundować. Przypomniała, że inne gminy mają podobne problemy.

Radny Śrębowaty spytał dlaczego rozstrzygnięto przetarg skoro gmina nie miała dostatecznej kwoty pieniędzy? Dodał, że nadal jest zdania, że należy szukać pieniędzy przez kontrole, a nie podnosić stawkę.

Pan Wójt zapowiedział, że jeżeli radni chcą iść tą drogą to podczas Sesji zaapeluje do radnych, aby swoimi osobami zasilili zespoły powołane do kontroli segregacji śmieci: „musicie Szanowni Państwo pomóc w tym, bo urząd sam nie da rady”. Dodał, że wyłapać w krótkim czasie 660 osób to jest fizycznie niemożliwe.

Radny Staszczuk powiedział, że nie trzeba wszystkich sprawdzać, wystarczy wyrzykowo, a i tak cała wieś będzie wiedziała o kontrolach i sami zmieniają deklaracje.

Radny Bernat zaproponował, aby podać do wiadomości, że śmieci będą sprawdzane, bo puki co, to poszła fama po wsiach, że kontroli nie ma to można oddawać wszystko za 2 zł.

Radny Staszczuk spytał czy będziemy zadowoleni jak będziemy mieli niesegregowane śmieci? Czy będziemy płacić kary?

Pani Iwona Janik przypomniała o podjętej przez Radę uchwały dającej zgodę Panu Wójtowi na podpisanie umowy z wysypiskiem śmieci w Promniku na segregację śmieci, jeżeli odpowiedni procent śmieci nie będzie wysegregowany u źródła.

Pan Wójt powiedział, że zadeklarował się płacić 6 zł, a śmieci sortuje bo uważa, że to jego obywatelski obowiązek. Przypomniał, że proponował wyższe stawki, które i tak były jedne z najniższych w kraju. Dodanie trzeciej stawki, której on nie chciał, skomplikowało sytuację. Powiedział, że ma protokoły z Komisji i z Sesji gdzie można przeczytać jak zaproponowane stanowisko było forsowane. Decyzja Rady była inna. Gdyby Rada przyjęła

propozycję Pana Wójta i Pani Iwony nie byłoby obecnych problemów. Obecnie trzeba to na odpowiednim poziomie uchwalić bo cudów nie ma. Inaczej będzie trzeba ponieść przykre konsekwencje.

Radny Bernat powiedział, że nie zgadza się z Wójtem. Jeżeli jest propaganda, że stawka jest 4 zł i 6 zł i ktoś tego nie sprawcza, to wszyscy przejdą na niższą stawkę. Zaapelował, aby na tablicach informacyjnych zamieścić odpowiednią informację o zamiarach prowadzenia szczegółowych kontroli segregacji śmieci.

Pan Wójt powiedział, że propozycję radnych, żeby utrzymać ten stan i propozycje o kontroli nie spełniać wymogów, nie osiągniemy sumy jaka jest potrzebna czyli 28 tys. zł. Jest niemożliwością żeby na taką skalę kontrola była realna do zrealizowania w tak krótkim czasie i żeby ona sprawiła, że poprawimy w skali miesiąca bilans o 7 tys. zł czy 8 tys. zł. Stwierdził, że jest pewien, że nie osiągniemy tego poziomu. Dalej podtrzymuje, że na Sesji będzie prosił wszystkich członków Rady o pomoc w kontroli. Utworzy zespoły kontrole w które będą wchodzić radni. Bo radni obowiązki też mają.

Radny Staszczuk powiedział, że nie słyszał, aby radni mieli takie obowiązki.

Pan Wójt odpowiedział, że radni mają pewne obowiązki. Nie tylko wydawanie poleceń Wójtowi, bo takiego prawa nie mają. Powinni współpracować, a nie tylko wydawać polecenia. Pan Wójt wyraził opinie, iż propozycje radnych nie przyniosą pożądanych efektów, czego rezultatem będą poważne konsekwencje i kłopoty. Dodał, że w tej sytuacji odpowiedzialności za kłopoty na siebie nie weźmie, bo wie, że działania proponowane przez radnych nie przyniosą odpowiednich rezultatów. Tak jak wiedział już w grudniu, że propozycja stawki 2 zł może przynieść problemy.

Radny Śrębowaty powiedział, że winę popełnił również Pan Wójt podpisując umowę z firmą, wówczas gdy nie było pokrycia w pieniądzu.

Radny Smolarczyk powiedział, że jest tu ewidentna wina urzędu.

Pan Wójt zaznaczył, że już powiedział wszystko na ten temat, radni też się wypowiedzieli, a obecna rozmowa do niczego nie prowadzi. Zaproponował, aby zakończyć dyskusję. Na Sesji radni zagłosują i zdecydują co zrobić.

Radny Staszczuk zaznaczył, że wie co jest jego obowiązkami. Stwierdził, że jego obowiązkiem jest informowanie społeczeństwa. Wyraził opinię, iż dobrze działa, gdyż Lasocin zadeklarował mniej niż Łopuszno stawki po 2 zł. Dodał, że nigdzie nie jest napisane, że obowiązkiem radnego jest branie udziału w zadaniach, które powinny wykonywać służby gminy.

Pan Wójt stwierdził, że nigdzie nie jest zapisane, że nie może zwrócić się do Rady o pomoc w sprawach, w których urząd sam nie może sobie poradzić. Tym bardziej, że konieczność kontroli wynika poniekąd z uchwały Rady Gminy.

Radny Staszczuk zapewnił, że nie uchyla się od swoich obowiązków. Nie boi się trudnych spraw, będzie ze społeczeństwem rozmawiał. Stwierdził, że o wiele lepiej brzmi jak Pan Wójt mówi że „poprosi o pomoc”, a nie praktycznie zmusza strasząc „i radni będą w tych komisjach”.

Pan Wójt powiedział, że poprosi i radnych i sołtysów o pomoc.

Radny Staszczuk powiedział, że lepiej by było, gdyby Pan Wójt przyznał, że popełniono błąd, a nie szukał kozła ofiarnego.

Pan Wójt odpowiedział, że przecież nic innego nie mówi. Błądzić jest rzeczą ludzką nie da się przewidzieć wszystkich konsekwencji, ale błędy trzeba naprawić.

Radny Staszczuk dodał, że uważa że obecna propozycja jest dobra, trzeba kontrolować oddawane śmieci. Może będzie trzeba podnieść w przyszłości stawki, ale nie tyle ile jest proponowane.

Radny Smolarczyk zaproponował, żeby rozwiązać podpisaną umowę z firmą Tamax.

Pan Wójt odpowiedział, że radny jest już tyle lat w Radzie, że powinien znać ustawę o zamówieniach publicznych i nie zgłaszać takich propozycji, gdyż one radnego kompromitują. Powinien znać konsekwencje zerwania umowy. Pan Wójt powiedział, że nie wie jakie jeszcze radni będą zgłaszać propozycję, ale ostateczna decyzja zostanie i tak podjęta na Sesji. Zapowiedział, że do głosowania przedstawi projekt uchwały ze stawkami 4 zł i 7 zł.

Radny Staszczuk powiedział, że szkoda, że kończy się to w ten sposób, bo nie jest to wychowawcze ani nie doprowadzi do segregowania śmieci.

Pan Wójt odpowiedział, że działania jego muszą być przede wszystkim skuteczne, a dopiero później wychowawcze. Nadmienił, że do tego by doszło gdyby nie przyjęta propozycja 2 zł.

Radny Staszczuk spytał „to po co wyskoczyliście z tym kompostownikiem?”

Pan Wójt odpowiedział, że on nie proponował tego, propozycja wyszła od Rady. Następnie odczytał fragment protokołu potwierdzający jego wypowiedź.

Radny Staszczuk stanowczo zaprzeczył, aby podawał 3 stawki, twierdził, że to urząd taką propozycję złożył.

Radny Smolarczyk powiedział, że projekt uchwały był przygotowany wraz ze stawką z kompostownikiem i przedstawiony na Komisji, a radni nic nie mogli zmienić.

Pan Wójt powiedział, że teraz radni mogą wypierać się swoich propozycji. Poprosił, aby nie wpierać mu, że proponował stawkę 2 zł, gdyż tak nie było na co dowodem są protokoły posiedzeń poszczególnych Komisji.

Radny Staszczuk zwrócił się do Pani Iwony Janik, mówiąc, że ona przygotowywała projekty uchwał i spytał czy ona proponowała 3 stawki?

Pani Iwona Janik odpowiedziała, że proponowała dwie stawki.

Radny Staszczuk spytał, czy Pani Iwona twierdzi, że on zgłaszał kompostownik?

Pani Iwona Janik odpowiedziała, że dobrze pamięta dyskusję nad stawkami. Radny proponował, aby wyjść od stawki 2 zł za śmieci segregowane, co inni radni popierali. Przypomniała, że poinformowała wówczas Radę, że do propozycji radnego (2 zł) można dodać zapis o posiadaniu kompostownika.

Pan Wójt powiedział, że mimo, iż żadne racje sensowne nie przemawiają do niektórych radnych, podczas Sesji głosowanie nad projektem uchwały odbędzie się i wówczas radni podejmą decyzję.

Ad 6. Omówienie materiałów na najbliższą Sesję Rady Gminy w Łopusznie.

Pani Skarbnik omówiła przygotowane przez nią projekty uchwał:

- w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Łopuszno na lata 2013-2022,
- w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy 2013 roku,
- w sprawie zaciągnięcia kredytu,
- w sprawie zmiany uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki na wyprzedzające finansowanie w ramach PROW 2007-2013,
- w sprawie zmiany uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach na dofinansowanie zadania: „Budowa indywidualnych przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie Gminy Łopuszno (2011-2013)”.

Następnie poinformowała, że wpłynęły dwa wnioski na dotację 50 tys. zł dla GOK, oraz 66 tys. zł na dotację dla SZGK, których w obecnych projektach uchwał nie objęła.

Radny Smolarczyk spytał, na co przeznaczone mają być te kwoty?

Pan Jacek Palacz Kierownik Zakładu Komunalnego odpowiedział, że tyle pieniędzy zabrakło do wywozu śmieci.

Pani Skarbnik poinformowała, że fundusze dla GOK-u mają być przeznaczone na ogrodzenie.

Pan Wójt powiedział, że taki obiekt jak w Snochowicach jest bardzo potrzebny. Świetlica jest za duża, dlatego działać też będzie tam GOK. Część działalności tej jednostki będzie prowadzona jak dotychczas w Łopusznie, a część właśnie w świetlicy w Snochowicach. Następnie poinformował, że jest zgoda na rozbiórkę starej szkoły. Aby pewien etap zamknąć Pan Wójt podjął decyzję o budowie płotu i ładnej bramy. Poinformował, że w świetlicy odbyła się już poplenerowa wystawa obrazów. Zaprosił wszystkich na uroczyste otwarcie świetlicy.

Radny Smolarczyk spytał czy tyle kosztuje ogrodzenie?

Pan Wójt pochwalił radnego za to pytanie odpowiedział, że ogrodzenie kosztować ma 32 tys. zł.

Radny Staszczuk spytał, czy GOK będzie tak funkcjonował, że będzie trzeba dwa budynki utrzymać? Jaki to ma cel? Dla czyjej jest to wygody? Dlaczego nie przenosi się całości działalności?

Pan Wójt powiedział, że nie chce wszystkiego szokowo przenosić. Koszty utrzymania budynku w Snochowicach i tak będą. Przypomniał, że do GOK-u często przychodzą dzieci po szkole, odbywają się zajęcia również dla małych dzieci. Trzeba by zapewnić im transport, to też generowało by pewne koszty. Adaptacja tego budynku pozwala na rozszerzenie oferty GOK-u, otwiera nowe możliwości.

Radny Staszczuk spytał czy nie będzie zarzutu bezsensu, że tam coś się przenosi, a mogło to być gdzie indziej?

Pan Wójt odpowiedział, że w nowej świetlicy będą szersze możliwości działalności jednostki, będą organizowane imprezy. Dodał, że nie dzieli mieszkańców gminy na osoby z Łopuszna i z wiosek. To nie będzie ze szkodą dla mieszkańców ani Łopuszna ani innych miejscowości.

Radny Staszczuk powiedział, że wydaje mu się, że będziemy do tematu wracać.

Pan Wójt powiedział, że rozmowy są ważne, nie uważa że wszystko da się wykonać. Przyznał, że nie on zaczął ten budynek stawiać, on jedynie go skończył.

Radny Staszczuk, spytał czy są obwarowania, że w jakimś czasie nie można zmienić przeznaczenia budynku?

Pan Wójt odpowiedział, że raczej nie ma.

Radny Staszczuk stwierdził, że koszty utrzymania wzrosną. Może należało pomyśleć o jakimś komercyjnym przeznaczeniu budynku?

Pan Wójt powiedział, że jest otwarty na propozycję Rady. Koszty działalności kulturalnej, oświatowej i sportowej zawsze ponoszą samorządy. Spytał czy mieszkańcy nie zasługują na taki obiekt?

Radny Staszczuk zaproponował, aby choć część sali wynająć.

Pan Wójt powiedział, że nie widzi problemu.

Pan Wójt przedstawił wykonanie budżetu w oświacie. Poinformował, że podczas wakacji podniesiono standard we wszystkich szkołach. W szkołach w Łopusznie i Dobrzeszowie wymieniono płytki na korytarzach. W Gnieździskach wymiana została instalacja grzewcza. Następnie planowane jest wyposażenie nowej kuchni i zrobienie boiska przy szkole. Nie będzie to boisko unijne. Pan Wójt stwierdził, że szkoły są przygotowane do nowego roku szkolnego. Najwięcej kosztów poniesiono w Gnieździskach. Nauczyciele, którzy mają umowy na czas nieokreślony żaden nie traci pracy. Żaden dyrektor nie zgłaszał problemów.

Następnie Pan Wójt omówił następujące projekty uchwał:

- Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na nabycie w drodze darowizny nieruchomości zabudowanej położonej w Łopusznie od Skarbu Państwa na rzecz Gminy Łopuszno.

Pan Wójt poprosił radnych o zgłaszanie propozycji wykorzystania budynku.

- Uchwała w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej polegającej na wykonaniu „Opracowania koncepcji programowo – przestrzennej rozbudowy drogi wojewódzkiej Nr 728 na odc. Łopuszno – dr. krajowa Nr 74 wraz z budową obwodnicy m. Łopuszno w ciągu dr. woj. Nr 786”.

- Uchwała w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty.

- Uchwała w sprawie zaopiniowania projektów uchwał Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego dotyczących wyznaczenia granic Konecko – Łopuszańskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu i Chęcińsko – Kieleckiego Obszaru Chronionego Krajobrazu.

- Uchwała w sprawie przyjęcia wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Łopuszno na lata 2013 – 2018.

- Uchwała w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy.

W sprawach różnych radny Bernat przypomniał o złym stanie drogi w jego okręgu. Nadmieniał, że napisał już do powiatowego nadzoru dróg, gdyż droga powiatowa od mostu do

Kościół jest bardzo niebezpieczna. Powiedział, że jak dzieci wsiadają do autokaru, a tiry jadą to cud, że nikt nie zginął. Brak przejść dla pieszych. Totalna samowolka.

Pan Wójt zapewnił, że zainteresuje się zgłaszanym problemem.

Ponieważ radni nie zgłaszali więcej spraw Przewodniczący Komisji podziękował wszystkim za przybycie i o godzinie 16.20 zakończył posiedzenie.

Protokolowała



Ewa Sztandera

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

BUJAK CZESŁAW